

Sygn. akt IV Ka 216/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:

SSO Mariusz Górski (spr.)

Sędziowie:

SSO Agnieszka Połyniak

SSO Sylwana Wirth

Protokolant:

Aneta Pawlicka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Julity Podlewskiej

po rozpoznaniu w dniach 16 maja 2018 roku, 4 lipca 2018 roku, 15 stycznia 2019 roku, 25 lutego 2019 roku, 8 marca 2019 r.

sprawy

1. **S. K.**

syna J. i T. z domu C.

urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk, art. 286 § 1 kk i art. 271 § 1 i 3 kk i art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

2. **T. K.**

córki A. i K. z domu K.

urodzonej (...) w S.

oskarżonej z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżoną T. K., jej obrońcę i oskarżonego S. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 14 listopada 2017 roku, sygnatura akt II K 46/15

I. **zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego S. K. w ten sposób, że:**

1. **uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności, a zawarte w punkcie IV dyspozycji;**

2. **czyny z art. 286 § 1 kk oraz art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk, a przypisane oskarżonemu w punktach I i II dyspozycji traktuje jako popełnione w warunkach art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

3. **na podstawie art. 91 § 2 kk łączy wymierzoną wyżej karę pozbawienia wolności z karą pozbawienia wolności orzeczoną w punkcie III dyspozycji zaskarżonego wyroku i wymierza oskarżonemu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.**

4. **zobowiązanie S. K. do naprawienia szkód na rzecz PPHU (...) S.C., a zawarte w punkcie VI dyspozycji obniża do kwoty 62 029, 69 złotych (sześćdziesiąt dwa tysiące dwadzieścia dziewięć złotych i sześćdziesiąt dziewięć groszy), zobowiązując jednocześnie oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej czynem opisanym w punkcie IV części wstępnej zaskarżonego wyroku poprzez zapłatę na rzecz D.P.kwoty 9095, 85 złotych (dziewięć tysięcy dziewięćdziesiąt pięć złotych i osiemdziesiąt pięć groszy).**

II. **zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonej T. K. w ten sposób, że przyjmując do podstawy wymiaru kary art. 60 § 1 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt. 4 kk w miejsce orzeczonej względem oskarżonej kary pozbawienia wolności wymierza karę 100 (sto) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych;**

III. **w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

IV. **zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. T. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. kwotę 826, 50 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej T. K. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

V. **zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.**

Sygn.akt IV Ka 216/18

UZASADNIENIE

S. K. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 17 grudnia 2012 r. w S. woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do zakupu towaru na potrzeby firmy swego pracodawcy, w ten sposób, że będąc upoważnionym przez J.S.do reprezentowania prowadzonego przez niego podmiotu gospodarczego o nazwie PPHU (...) S.C. z siedzibą przy ul. (...) w G. oraz do zakupów i zarządzania materiałami dostarczonymi na teren budowy prowadzonej przez ten podmiot, zakupił od przedsiębiorstwa o nazwie PPHU (...) z siedzibą przy Al. (...) w S. kostkę betonową o wymiarze 8 cm w ilości 1440 metrów kwadratowych, krawężniki betonowe o wymiarze 15x30 cm w ilości 440 metrów bieżących i obrzeża betonowe o wymiarze 8x30 cm w ilości 205 metrów bieżących łącznej wartości 37 tys. 496 zł 18 groszy, a następnie zakupionych rzeczy nie dostarczył na teren budowy w G., lecz rozporządził nimi w nieustalony sposób działając na szkodę PPHU (...) S.C. przekazując następnie fakturę zakupu do PPHU (...) S.C. w celu zaksięgowania jako wydatek tego przedsiębiorstwa, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,

II. w dniu 25 i 26 czerwca 2013 r. w Ś. i S. woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do zakupu towaru na potrzeby firmy swego pracodawcy w ten sposób, że będąc upoważnionym przez J. S.do reprezentowania prowadzonego przez niego podmiotu gospodarczego o nazwie PPHU (...) S.C. z siedzibą przy ul. (...) w G. oraz do zakupów i zarządzania

materiałami dostarczonymi na teren budowy prowadzonej przez ten podmiot, zakupił od przedsiębiorstwa o nazwie (...) Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) w Ś. belki stropowe (...) w ilości 21 sztuk, belki stropowe (...) w ilości 12 sztuk, belki stropowe (...) w ilości 10 sztuk oraz pustaki stropowe keramzytowych (...) w ilości 720 sztuk łącznej wartości 5 tys. 686 zł 91 groszy, a następnie spowodował dostarczenie ich na teren prowadzonej przez swoją żonę budowę domu jednorodzinnego w celu użycia do tej budowy przekazując następnie fakturę zakupu do PPHU (...) S.C. w celu zaksięgowania jako wydatek tego przedsiębiorstwa, działając na szkodę PPHU (...) C, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,

III. w dniu 4 i 5 lipca 2013 r. w Ś. i S. woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do zakupu towaru na potrzeby firmy swego pracodawcy w ten sposób, że będąc upoważnionym przez J.S. do reprezentowania prowadzonego przez niego podmiotu gospodarczego o nazwie PPHU (...) S.C. z siedzibą przy ul. (...) w G. oraz do zakupów i zarządzania materiałami dostarczonymi na teren budowy prowadzonej przez ten podmiot, zakupił od przedsiębiorstwa o nazwie (...) Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) w Ś. siatkę zbrojeniową i strzemiona w ilości 122 kg wartości 586 zł 60 groszy, a następnie spowodował dostarczenie ich na teren prowadzonej przez swoją żonę budowę domu jednorodzinnego w celu użycia do tej budowy przekazując następnie fakturę zakupu do PPHU (...) S.C. w celu zaksięgowania jako wydatek tego przedsiębiorstwa, działając na szkodę PPHU (...) C, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,

IV. w dniu 13 sierpnia 2013 r. w R. i S. woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do zakupu towaru na potrzeby firmy swego pracodawcy w ten sposób, że będąc upoważnionym przez J. S. do reprezentowania prowadzonego przez niego podmiotu gospodarczego o nazwie PPHU (...) S.C. z siedzibą przy ul. (...) w G. oraz do zakupów i zarządzania materiałami dostarczonymi na teren budowy prowadzonej przez ten podmiot, zakupił na zasadzie odroczonego terminu płatności od przedsiębiorstwa o nazwie (...) z siedzibą przy ul. (...) w R. drewniane elementy więźby dachowej w ilości 8,7 metrów sześciennych wartości 9 tys. 95 zł 85 groszy 586 zł 60 groszy, a następnie spowodował dostarczenie go na teren prowadzonej przez swoją żonę budowę domu jednorodzinnego w celu użycia do tej budowy nie uiszczając należności za ten towar działając na szkodę wymienionego sprzedawcy w błąd co do zakupu towaru na potrzeby firmy swego pracodawcy D.P.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,

V. w dniu 24 sierpnia 2013 r. w R. i S. woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do zakupu towaru na potrzeby firmy swego pracodawcy w ten sposób, że będąc upoważnionym przez J. S. do reprezentowania prowadzonego przez niego podmiotu gospodarczego o nazwie PPHU (...) S.C. z siedzibą przy ul. (...) w G. oraz do zakupów i zarządzania materiałami dostarczonymi na teren budowy prowadzonej przez ten podmiot, zakupił na zasadzie odroczonego terminu płatności od przedsiębiorstwa o nazwie (...) z siedzibą przy ul. (...) w R. drewniane elementy w postaci łat o wymiarze 6x4 cm w ilości 864 metrów bieżących i kontrłat w ilości 350 metrów bieżących łącznej wartości 2 tys. 715 zł 35 groszy 9 tys. 95 zł 85 groszy 586 zł 60 groszy, a następnie spowodował dostarczenie go na teren prowadzonej przez swoją żonę budowę domu jednorodzinnego w celu użycia do tej budowy nie uiszczając należności za ten towar działając na szkodę wymienionego sprzedawcy, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

VI. w sierpniu 2013 r. w Ś. woj. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd, będąc uprawnionym do wystawienia dokumentów poświadczył w nich nieprawdę, oraz użył dokumentów stwierdzających nieprawdę, w ten sposób, że będąc upoważnionym przez J. S. do reprezentowania prowadzonego przez niego podmiotu gospodarczego o nazwie PPHU (...) S.C. z siedzibą przy ul. (...) w G. oraz do zarządzania produkowaną na terenie posesji nr (...) w M. kostką granitową i materiałami dostarczonymi na teren budowy prowadzonej przez ten podmiot, nakłonił J. S. (1) wykonującego pracę kierowcy na rzecz tego przedsiębiorstwa do potwierdzenia dostawy tej kostki na teren budowy w Ś. w ilości 83 tony wartości 18 tys. 260 zł na wystawionych przez siebie kwitach „WZ” dokumentujących taką dostawę, wprowadzając go w błąd, że kostka ta już została dowieziona na teren budowy, podczas gdy w rzeczywistości ta kostka

nie została dostarczona na teren budowy, a następnie zbył ją nieustalonej osobie działając w ten sposób na szkodę PPHU (...) S.C., tj. o czyn z art. 286 § 1 kk i art. 271 § 1 i 3 kk i art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Zaskarżonym wyrokiem S. K. uznany został za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach I - IV, z tym iż wysokość szkody wyrządzonej czynem opisanym w punkcie IV określono na 9095,85.

Za to, na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierzono oskarżonemu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

S. K. uznany został także za winnego dokonania przestępstwa opisanego wyżej w punkcie V z tym, iż przyjęto, że czyn ów stanowił usiłowanie oszustwa na kwotę 2715,35 zł, tj za winnego dokonania występku z art. 13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk i za to, na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 14§1 kk wymierzono oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

S. K. uznany został także za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie VI, tj. za winnego dokonania występku z art. 286§1 kk i art. 271§1 i 3 kk i art. 273 kk w zw. z art. 11§2 kk.

Za to, na podstawie art. 286§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzono oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Zważywszy na treść art.91§2 kk orzeczono względem S. K. karę łączna pozbawienia wolności, a jej wymiar określono na 4 lata.

Z kolei T. K. została uznana za winną tego, że:

w okresie od 31 sierpnia 2013 r. do 12 lutego 2014 r. w M. woj. (...), działając w realizacji z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu przywłaszczyła sobie powierzoną jej rzecz ruchomą, w ten sposób, że zamieszkując na terenie posesji nr (...) w tej miejscowości, w skład której wchodził także plac dzierżawiony przez jej córkę A. K. podmiotowi gospodarczemu o nazwie PPHU (...) S.C. z siedzibą przy ul. (...) w G., występując jako jej pełnomocnik, wielokrotnie odmawiała wydania składowanego na tym placu kamienia murowego granitowego służącego jako surowiec do produkowanej na terenie wymienionej posesji kostki granitowej oraz wyprodukowanej kostki uprawnionym przedstawicielom PPHU (...) S.C. w łącznej wadze nie mniejszej niż 1300 ton wartości nie mniejszej niż 159 tys. zł złotych, a następnie rzeczy te przemieściła w nieustalone miejsce, prze czynu tego dopuściła się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. czynu z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

i za to, na podstawie art.284§1 kk wymierzono oskarżonej karę 1 roku pozbawienia wolności.

Poza tym, na mocy art. 46§1 kk zobowiązano oskarżonych do naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami poprzez zapłatę:

- przez S. K. na rzecz PPHU (...) s.c. kwoty 71.125, 54 zł,

- przez T. K. na rzecz PPHU (...) s.c. kwoty 159.000 zł.

Wyrok powyższy zaskarżył S. K. oraz obrońca T. K. i T. K. osobiście.

Pierwszy ze skarżących zarzucił orzeczeniu:

I. Odnośnie czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia:

1. Błędy w ustaleniach faktycznych w rozumieniu art. 438 pkt 3 kpk, mające wpływ na treść orzeczenia:

Zgodnie z zeznaniami właściciela firmy (...) D. K. kostka została odebrana przez formę (...), właściciel firmy (...) nie okazał dokumentów WZ które jednoznacznie określały kto odbierał kostkę, ponadto płatność za kostkę odbyła się gotówką dostarczoną przez S. K., który przyznał że dostarczał taką kwotę do firmy (...), następnie S. K. dostarczył

fakturę do firmy na potwierdzenie przekazania danej kwoty do formy (...). Tutaj działanie oskarżonego się kończy. Nie ma dowodów na to, że S. K. odebrał kostkę.

Ponadto S. K. otrzymał na kostkę kwotę 37 496.18 zł a nie 45 000 zł jak twierdzi S..

Zgodnie z przesłuchaniem właściciela firmy (...) należy zauważyć, że dostarczono kostkę inną niż była ujęta na fakturze. Mianowicie została odebrana kostka granitowa a nie betonowa za którą płacił S. K.. W owym czasie firma (...) prowadziła prace na rynku w Ś. gdzie układała kostkę granitową; która mogła być tam dostarczona. Oskarżenie S. K. w tej sprawie opiera się tylko i wyłącznie na zeznaniach właściciela firmy.

Należy również zaznaczyć, że doniesienie w/w sprawie wpłynęło po prawie roku od dnia zakupu kostki co budzi dodatkowe wątpliwości co do intencji tego doniesienia.

II. Odnośnie czynu opisanego w pkt. I i II aktu oskarżenia:

Oskarżony nie kwestionował pobrania tych materiałów. Zgodnie z zeznaniami pracowników firmy (...) wydanie towaru było potwierdzane telefonicznie z centralą firmy (...), która wyrażała zgodne na dostarczenie danych materiałów na budowę S. K. do S., ponadto rozliczenie tych dostaw wynika z rozliczeń jakie oskarżony co miesiąc wysyłał do firmy (...), która nie kwestionowała przesyłanych zestawień. Twierdzenie, że właściciele firmy nic nie wiedzieli jest błędne, i brak jest jednoznacznych dowodów na dopuszczenie się tego czynu poprzez oskarżonego.

III. Odnośnie czynu opisanego w pkt. IV aktu oskarżenia:

1. błędy w ustaleniach faktycznych w rozumieniu art. 438 pkt. 3 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, że:

materiał zakupiony przez S. K. za gotówkę w postaci więźby dachowej zamówionej u D.P. był zamówiony przez firmę (...)

IV. Odnośnie czynu opisanego w pkt IV aktu oskarżenia:

1. błędy w ustaleniach faktycznych w rozumieniu art. 438 pkt. 3 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, że:

S. K. taki towar odebrał i dostarczył na teren swojej budowy, stan faktyczny jest taki, że D.P. podczas przesłuchania przyznał, że nie dostarczył w/w towaru a S. K. przedstawił dowód zakupu łąt w innej firmie

V. Odnośnie czynu opisanego w pkt. IV aktu oskarżenia:

1. błędy w ustaleniach faktycznych w rozumieniu art. 438 pkt. 3 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, że :

S. K. poświadczył nieprawdę w dokumentach WZ potwierdzających dostawę kostki na teren budowy, podczas gdy stan faktyczny jest taki, że to S. K. dostarczył w/w dokumenty które był ewidencjonowane przez niego w celu sprawdzenia ilość materiału dostarczanego na teren budowy do Ś., firma (...) nie dbała o takie zestawienie, kierownicy potwierdzali ilość odebranego materiału a następnie to zestawienie wraz z dokumentami WZ zostało wysyłane przez S. K. do firmy (...), które także nie było kwestionowane.

Tym samym apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z kolei obrońca T. K. zarzuciła orzeczeniu:

1) mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na zaniechaniu uwzględnienia wszystkich okoliczności w sprawie poprzez uznanie, wbrew opinii biegłych psychiatrów iż sprawność intelektualna oskarżonej oraz jej stan psychiczny nie ma znaczenia dla przedmiotu sprawy i rozpoznania znaczenia czynu. Jak również brak wskazania osób oraz celu sprzeniewierzenia rzeczy cudzych przez oskarżoną.

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu, iż oskarżona T. K. zachowaniem swoim wyczerpała znamion czynu z art. 284 §1 k.k., które to jest przestępstwem kierunkowym podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności opinie biegłych psychiatrów, jak również kilkaset pism składanych przez oskarżoną, które są niezrozumiałe i chaotyczne, wskazuje iż nie mogłaby w sposób nieograniczony kierować swym zachowaniem oraz rozpoznać znaczenia czynu.

Tym samym apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej.

Mając na względzie apelację osobistą T. K. (k-3284-3312) z uwagi na jej nader zagmatwaną i niejasną treść można jedynie domniemywać, że oskarżona zarzuciła wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a przejawiający się w uznaniu, iż zgromadzone dowody potwierdziły sprawstwo i zawinienie skarżącej, podczas gdy prawidłowa analiza faktów winna prowadzić do wniosku przeciwnego.

Tym samym T. K. wniosła o uniewinnienie jej od zarzutu popełnienia przypisanego występku.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał co do zasady prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, a stanowisko swe poprawnie choć nazbyt lakonicznie uzasadnił.

W tej sytuacji, skoro Sąd Okręgowy zgadza się z poglądem wyrażonym przez Sąd Rejonowy - zbędną jest ponowna pełna analiza dowodów, choć konieczne było uzupełnienie owej argumentacji orzeczenia, a nadto należało odnieść się do konkretnych zarzutów zawartych w apelacjach.

I tak:

Ad. czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia, a przypisanego S. K. w punkcie I dyspozycji wyroku.

Jak wynika z jednoznacznych zeznań J.S.(k-64), które znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym (z wyjątkiem wyjaśnień S. K.) kostka brukowa była niezbędna do budowy hali w G.. Jej układanie miało mieć miejsce latem 2013 r.. W związku z tym oskarżony w grudniu 2012 r. zaproponował pokrzywdzonemu by zakupić ów materiał wcześniej, bowiem obniży to koszty zakupu. Dodał przy tym, że znana jest mu firma w G., która sprzedaje taką kostkę po 16 zł/m², zaś zwykle jej cena oscylowała w granicach 19-20 zł za m⁽²⁾.

W tej sytuacji J.S.zaakceptował propozycję i przekazał (bez pokwitowania) oskarżonemu 45.000 zł, ujmując tę kwotę jedynie w tzw. zestawieniu wydatków firmy (...).

Omawiana kostka, która miała pochodzić z G. nigdy nie została dostarczona na budowę w G., zaś oskarżony w grudniu przedstawił w firmie (...) fakturę wystawioną 17.12.2012 r. przez firmę (...) w S., opiewającą na 37.496,18 zł, z której wynikała sprzedaż za gotówkę elementów betonowych (k-101) właśnie przedsiębiorstwu J.S..

W związku z powyższym wystąpiono do sprzedawcy o dostarczenie zakupionych wyrobów (k-102), prosząc jednocześnie o kontakt telefoniczny, a to w związku z zakończeniem współpracy z oskarżonym. Miało to miejsce

04.09.2013 r.. Do tego czasu, ani w późniejszym okresie towaru do (...) nie dostarczono, zaś wskazane pismo nie zostało przez adresata odebrane. Nie było z nim także kontaktu telefonicznego.

Nieco wcześniej na temat zaistniałej sytuacji J. S.przeprowadził rozmowę z S. K.. Uczynił to w sierpniu 2013 r., a to dlatego, iż księgowa (...) - A. J. otrzymała wówczas fakturę (tym razem z firmy (...) w L.), która dotyczyła także kostki brukowej. Za to zamówienie oczywiście przedsiębiorstwo pokrzywdzonego musiało zapłacić i dostarczona kostka została ułożona.

S. K. oświadczył wówczas, iż „ czasem tak się dzieje, że pieniądze giną” oraz dodał, iż „wcześniejszą” kostkę kupił w innym miejscu - w G., ale jej nie odebrał bowiem firma ta „ się rozleciała”, zaś firma (...) w S. była tylko wystawcą fikcyjnej faktury.

W uzupełnieniu wskazanych wyżej zeznań J.S.stwierdził (k-130), że faktura z (...) dotyczyła elementów betonowych o wadze ok.400 ton i by to przewieźć niezbędne było ok. 20 transportów samochodowych. Tym samym, przy tej ilości nie jest możliwe by taka dostawa uszła jego uwadze.

Pokrzywdzony dodał także, iż wskazana wcześniej kwota 45.000 zł została przekazana oskarżonemu w dwóch ratach (27.12.2012 - 25.000 zł i 08.01.2013 - 20.000 zł), a nadto, że poszukując w internecie” kostki brukowej ujawnił ofertę sprzedaży takich wyrobów na portalu (...), przy czym oferujący podał swój numer telefonu - (...) i był to niewątpliwie kontakt do S. K. (por. wydruki komputerowe k-104-108).

Wersja zdarzeń związanych z zakupem kostki brukowej, a podana przez J.S.została potwierdzona w całości przez spójne, konsekwentne, a tym samym wiarygodne zeznania księgowej A. J. (k-2-4).

Analogiczne zeznania złożyła także współwłaścicielka (...) A. L. (k-1067).

Z kolei przedstawiając zakup kostki brukowej w firmie (...) - jej właściciel D. K. zeznał, że istotnie w grudniu 2012 r. sprzedał S. K. (działającemu w imieniu firmy, której nazwy świadek nie pamiętał) kostkę brukową, za którą nabywca zapłacił gotówką, w dwóch ratach i odebrał ją swoim transportem lecz nie wie dokąd towar zawieziono.

Świadek zaprzeczył też by wystawił fikcyjną fakturę, a nadto stwierdził, że nie pamięta, czy kontaktował się z nim ktoś z firmy J.S.(k-129).

Odnosząc się do omawianej sytuacji, oskarżony stwierdził, że (k-648) istotnie kostkę w (...) zakupił, została ona odebrana przez auta (...) i jest składowana prawdopodobnie w G. na działce J.S., bowiem na budowie tej kostki nie widział, a jedynie kostkę z firmy (...).

W nawiązaniu do tych ostatnich stwierdzeń S. K. pokrzywdzony zeznał, że (k-768) na jego posesji składowana jest jedynie stara kostka z rozbiórek i to w niewielkich ilościach, a przy tym jest ona koloru czerwonego, zaś przywłaszczona przez oskarżonego była szara.

Rozbieżności między wersją przedstawioną przez świadków, a tym co wyjaśnił oskarżony Sąd Okręgowy starał się zminimalizować podczas postępowania odwoławczego (por. k-6142-6146), jednak każda ze stron podtrzymała w zasadzie swoje wersje (choć z uwagi na długi upływ czasu wystąpiły pewne, mało istotne rozbieżności).

Najistotniejszym dla oceny wiarygodności poszczególnych osób wydaje się oświadczenie S. K. (pozostające w oczywistej sprzeczności z jego wcześniejszymi wyjaśnieniami jak i z zeznaniami D. K.), który stwierdził, że zakupiona kostka pozostała u producenta ponieważ nie była ona potrzebna w chwili zakupu i nie wie co się z nią stało, ponieważ nie miał możliwości jej wyegzekwowania z firmy (...), mimo iż D. K. zobowiązał się do jej dostarczenia.

W konsekwencji należy stwierdzić, iż albo istotnie prawdziwe, są podejrzenia co do wystawienia jedynie fikcyjnej faktury na zakup kostki (musiałoby dojść wówczas do swoistego przestępczego porozumienia między S. K. i D. K.) lub też oczywiście wiarygodne, są zeznania wskazanych wyżej świadków, w tym także właściciela firmy (...), który wbrew

ostatnim twierdzeniem S. K. zeznał, iż to nie on miał dostarczyć towar do nabywcy lecz kostkę wywożono przy pomocy samochodów sprowadzonych przez S. K..

Niezależnie jednak, która ze wskazanych wyżej wersji jest prawdziwa (nie sposób obecnie te wątpliwości rozwiązać) to i tak niewątpliwym jest, że do (...) dotarła jedynie kostka brukowa z firmy (...) zaś tej ze S., czy też G. w ogóle nabywca nie otrzymał.

Być może istotnie została ona sprzedana przez S. K. za pośrednictwem portalu (...), za czym zdają się przemawiać zeznania J.S.w powiązaniu z wydrukami komputerowymi o jakich mowa wyżej.

W efekcie, mając na uwadze z jednej strony nader lakoniczne, mało przekonujące (zważywszy zwłaszcza na całokształt sprawy) wyjaśnienia oskarżonego zaś z drugiej obszerne, konsekwentne, logiczne i spójne zeznania świadków - należy stwierdzić, iż S. K. dopuścił się niewątpliwie w omawianym zakresie oszustwa na szkodę firmy (...) na kwotę co najmniej 37.496,18 zł. Suma ta wydaje się być zaniżoną, jest ona bowiem zbieżna z przedstawioną przez (...) fakturą choć oskarżony S. K. otrzymał na zakup kostki kwotę 45.000 zł.

Ad. czynów opisanych w punktach II i III aktu oskarżenia, a przypisanych w punkcie II dyspozycji.

W zasadzie jednoznacznym, a nawet bezspornym jest, że firma (...) w Ś. wystawiła dla (...) dwie faktury, a to na zakup belek stropowych, pustaków stropowych (k-139 - na kwotę 5686,91 zł) oraz siatki zbrojeniowej (k-141, na kwotę 585,60 zł) i za wyroby te uzyskała zapłatę właśnie od firmy J.S..

Nie budzi wątpliwości także i to, iż wyroby te dostarczone zostały na budowę domu jednorodzinnego jaką prowadzili małżonkowie D. i S. K..

Jedyna lecz zasadnicza rozbieżność w omawianym zakresie dotyczy tego, czy działo się to za wiedzą i zgodą J.S.(jak twierdzi oskarżony), czy też była to ewidentna samowola S. K..

Ten wyjaśnił bowiem, iż istotnie zamówił wskazane wyroby w (...) i formalnie dla (...) lecz w istocie na potrzeby budowy swojego domu. Stało się tak bowiem on dysponował gotówką i przekazał ją firmie pokrzywdzonego (30-40 tys. zł), zaś ta mogła korzystać z odroczonego terminu płatności, a przy tym miała zachowaną płynność finansową i skorzystanie z pomocy oskarżonego było dla niej nader korzystne. Nadto, w zamian za tę przysługę miał otrzymać od J.S.granit składowany w M. (o czym szczegółowo przy omawianiu zarzutu VII).

Na powyższą okoliczność strony miały działać wyłącznie na podstawie ustnej umowy, zaś dowodem potwierdzającym prawdziwość owej wersji są, zdaniem oskarżonego, wydruki komputerowe z konta bankowego jego żony.

Tymże wyjaśnieniom w sposób logiczny dał odpór J.S., który oświadczył, iż nie jest prawdą by wyraził zgodę na kupowanie przez oskarżonego czegokolwiek w imieniu (...) dla potrzeb jego prywatnej budowy zwłaszcza, że jego firma budowała drogi, a nie domy jednorodzinne, co uniemożliwiałoby rozliczenie takich faktur jak przedstawione wyżej.

Nadto wcześniej uzyskał kredyt w wysokości 700.000 zł, co umożliwiałoby mu całkowicie płynność finansową i nie potrzebował jakiegokolwiek wsparcia ze strony S. K..

Ad. czynów opisanych w punktach IV i V aktu oskarżenia, a przypisanych w punkcie I dyspozycji

Kilka dni przed 13 sierpnia 2013 r. oskarżony przedstawiając się jako przedstawiciel (...) dokonał w przedsiębiorstwie D. P.w R. zakupu więźby dachowej o wartości 9095,85 zł. Zamówienie to zostało odebrane przez prowadzącego usługi transportowe J.R.i przewiezione do S., gdzie małżonkowie K. prowadzili budowę swojego domu jednorodzinnego (por. k-287-288 oraz k-276).

Następnie 13 sierpnia 2013 r. S. K. ponownie pojawił się w zakładzie D.P., a uczynił to by odebrać fakturę na towar o jakim mowa wyżej. Pokwitował ją swoim podpisem, a także pieczętą (...) (por. k-153).

W tym samym czasie oskarżony zamówił u D. P. kolejne elementy niezbędne do budowy dachu domu w S., także działając jako przedstawiciel (...). Na zlecenie to 24 sierpnia 2013 r. wystawiono fakturę na kwotę 2715,35 zł (por. k-152). Tychże elementów S. K. jednak nie odebrał, bowiem D.P. otrzymał pismo z (...) (por. k-281), iż nie dokonają zapłaty tak za poprzednią fakturę jak i za obecną, gdyż nie dokonywali u pokrzywdzonego jakiegokolwiek zamówienia, a uczynił to oskarżony jako osoba prywatna.

Znamiennym przy tym jest, że D.P. po ujawnieniu oszustwa 8 listopada 2013 r. pojechał na prywatną budowę małżonków K. i na jednym z krawężniaków ujawnił tabliczkę, po której rozpoznał, że jest on jednym z elementów zamówienia o jakim mowa na fakturze z 13.08.2013 r. (por. k-314 i k-357). Z kolei na belce stwierdził nr (...), czyli nadany przez Nadleśnictwo M. gdzie kupował drewno (por. k-376).

Nie sposób także pominąć oświadczenia pokrzywdzonego, iż po tych zdarzeniach telefonował do niego S. K. i próbował nakłonić go „do wycofania sprawy z policji” (por. k-357).

Twierdzenia D. P. pozostają w pełnej spójności z zeznaniami J.S., który kategorycznie zaprzeczył, by kiedykolwiek dokonywał zakupu więźby dachowej u pokrzywdzonego (por. k-13), a także z zeznaniami księgowej A. J. (k-316).

W tym kontekście jako nader interesujące i dodatkowo potwierdzające sprawstwo i zawinienie S. K. jawią się kolejne zeznania J. S. (k-768), który podał, że jak wynika z faktury oskarżony wyłudził od D. P. za mało więźby dachowej i musiał ją dokupić u K.M. Twierdzenie to oparł na tym, iż elementy pochodzące od pokrzywdzonego oraz te zakupione legalnie to ilość niezbędna do budowy dachu w domu małżonków K..

W tym miejscu należy odnieść się do wyjaśnień S. K. (k-648). Który twierdził, że istotnie dokonał zamówienia więźby dachowej u D.P. i za zamówienie to zapłacił ok. 8000 zł. Otrzymał w związku z tym fakturę pro forma.

Twierdzenie to wiarygodnie zakwestionował na rozprawie odwoławczej D.P. (k-6146), który potwierdził, iż istotnie takową fakturę dla oskarżonego wystawił, a uczynił to na prośbę S. K., mówiącego, iż dokument taki jest mu niezbędny dla przedstawienia w banku w celach kredytowych.

Dokument ów został wygenerowany automatycznie i nie był wiążący. Dlatego też nie została wystawiona faktura VAT. Pokrzywdzony chciał po prostu „pomóc człowiekowi”, nie zdając sobie sprawy, że staje się ofiarą oszustwa.

Mając na uwadze już tylko powyższe apelacja S. K. także w omawianej części uwzględniona być nie mogła.

Ad. czynu opisanego w punkcie VI aktu oskarżenia, a przypisanego oskarżonemu w punkcie III dyspozycji.

S. K. przesłuchany na okoliczności wskazane w akcie oskarżenia stwierdził, że (k-654) nie nakłaniał pracowników (...) do podpisywania jakichkolwiek dokumentów, bowiem nie był zobowiązany przez właścicieli firmy do wystawiania tzw. wz-tek. Mimo tej sytuacji sam tworzył dokumenty na własne potrzeby, a związane to było z wywozem formiaka oraz kostki brukowej.

Oświadczył przy tym, iż jego zdaniem na budowę dostarczono nawet więcej kostki niż wynika to z posiadanej przez niego dokumentacji i zaszłość tę można sprawdzić np. za pomocą monitoringu.

Twierdzeniom oskarżonego w omawianym zakresie przeczą przede wszystkim zeznania J. S.. Zeznał on m.in. (k-768), że kostkę na budowę woził jego brat J. S. (1) i to on miał kwitować odbiór tego materiału budowlanego ale tylko w sytuacji, gdy nie było kierownika (takie funkcje pełniły wówczas trzy osoby).

Powinności te wynikały z jego decyzji jako szefa, który wymagał podpisywania kwitów WZ. Zaprzeczył przy tym, że owe wz-ki nie były wymagane jak twierdził S. K. i jakoby to tylko oskarżony tworzył je na własny użytek.

Świadek ów podał także, iż oskarżony choć, jak już zaznaczono, sam winien podpisywać omawiane dokumenty, to tego w zasadzie nie czynił lecz przekazywał do podpisu J. S. (1).

Powyższa wersja potwierdzona została przez W. T., który dodał nadto, iż (k-489 i k-1332-1333) w (...) zatrudniony był od 01.06.2013 r. do 31.12.2013 r. jako kierownik budowy i zgodnie z poleceniem J.S. podlegał S. K., który zdaniem świadka nie znalazł się na pracach budowlanych.

W związku ze swoimi obowiązkami W. T. bywał na placu w M., gdzie była łupana i składowana kostka brukowa. Spotykał tam S. K. i ten prosił świadka o podpisywanie niektórych kwitów WZ dotyczących wskazanej kostki.

Przesłuchiwany zwrócił przy tym uwagę na fakt, iż niektóre z kwitów dotyczyły większej ilości materiału niż 10 ton i była to oczywista nieprawidłowość, bowiem do każdego kursu miał być sporządzony odrębny dokument.

W. T. w tej sytuacji odmawiał podpisywania kwitów bowiem nie chciał potwierdzać nieprawdy. To zaś oskarżony kwitował stwierdzeniem, iż „podpiszą to kierownicy”. Jednym z nich był J. S. (1) i świadek stwierdził, że faktycznie podpisywał on przedstawiane przez S. K. wz-ki, nawet dotyczące kostki co do której pokwitowanie wywozu podpisał wcześniej przesłuchiwany.

Tym samym zarówno kierowca jak i świadek byli jednocześnie wprowadzeni w błąd przez S. K., który podstępnie wchodził w posiadanie kwitów na większą niż faktycznie wywożona ilość kostki brukowej.

Zeznania W. T. potwierdził J. S. (1), który oświadczył, że (k-532) istotnie „mogło tak być jak zeznał świadek”. Dodał przy tym, iż podpisując kwity W-Z nie wiedział, że W. T. analogicznie podpisał wcześniej i dotyczyły one tej samej kostki brukowej.

Podczas kolejnego przesłuchania J. S. (1) potwierdzając zeznania J.S. dodał (k-1475-1476), iż zdarzało się podpisywanie „pustych” wz-tek, zaś oskarżony twierdził wówczas, że jest to uzgodnione z szefem, a zatem nie zgłaszał tego swojemu bratu.

W kontekście powyższych dowodów można jednoznacznie stwierdzić, że S. K. istotnie sam (jak twierdził) tworzył dokumenty, lecz nie czynił tego by dokumentować faktycznie zaistniałą w danym momencie sytuację lecz po to by mieć tzw. „podkładki” na wywożony z placu w M. materiał budowlany, nie tylko na budowy prowadzone przez firmę (...) lecz także by zbyć go dla własnego zysku innym, nieustalonym osobom.

Odnosząc się w tym miejscu do wszystkich zarzuconych, a następnie przypisanych S. K. przestępstw należy stwierdzić, iż dodatkowym potwierdzeniem jego sprawstwa i zawinienia prócz wskazanych wyżej dowodów jest fakt, że oszustwa jakich dopuścił się oskarżony dotyczyły nie tylko właścicieli firmy (...) ale także praktycznie nie związanego z nimi D.P..

Znamiennym przy tym jest, że okoliczności poszczególnych zdarzeń podawane tak przez właścicieli i świadków z (...) jak i drugiego z pokrzywdzonych, są praktycznie tożsame i wskazują na analogiczny każdorazowo sposób działania oskarżonego, który posługując się podstępem, nieistniejącymi już pełnomocnictwami, tworząc dla pozorów rozliczne dokumenty wyłudzał materiały budowlane tak na potrzeby prowadzonej wraz z żoną budowy domu jednorodzinnego jak i na sprzedaż innym osobom.

Można jednocześnie odnieść wrażenie, że S. K. podjął zatrudnienie w (...) wyłącznie po to by mieć możliwość oszukańczej działalności na własne potrzeby, w czym nader pomocny zdawał się być chaos panujący w pokrzywdzonej firmie.

Nie można także zapomnieć i o tym, iż w momencie, gdy sprzeczne z prawem postępowanie oskarżonego zostało dostrzeżone przez J.S. i jego pracowników S. K. dokonał wykasowania wszelkich plików na komputerze, którym wcześniej się posługiwał i w ten sposób zlikwidował część obciążających go dowodów.

Zdumiewające było także włamanie do siedziby P., podczas którego zginęły telefony oraz komputer używane wcześniej przez oskarżonego.

Z uwagi już tylko na powyższe - nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości co do sprawstwa i zawinienia S. K. odnośnie wszystkich przypisanych mu przestępstw.

Nieco inaczej przedstawia się kwestia samej treści kwestionowanego wyroku w tym także kar wymierzonych oskarżonemu.

Tak więc błędem ze strony Sądu I instancji było pominięcie w ciągu przestępstw o jakich mowa w punkcie I dyspozycji - czynu opisanego w punkcie V aktu oskarżenia, a przypisanego w punkcie II dyspozycji.

Oczywistym jest przecież, iż i w tym przypadku spełnione zostały warunki określone w art. 91§1 kk i nie zmienia tego fakt, że czyn ów potraktowany został jako usiłowanie nie zaś dokonanie oszustwa.

W tej sytuacji dokonano odpowiedniej zmiany i jako jeden ciąg przestępstw potraktowano wszystkie czyny przypisane S. K. w punktach I i II dyspozycji wymierzając za nie karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie obniżono wymiar kary łącznej pozbawienia wolności do lat 3 uznając, że tego rodzaju rozstrzygnięcie będzie po prostu sprawiedliwe, gdy zważy się z jednej strony na dotychczasową niekaralność S. K., z drugiej zaś na nader przemyślane, pozbawione jakichkolwiek hamulców moralnych oszukańcze postępowanie oskarżonego.

Wreszcie konieczna była zmiana punktu VI dyspozycji zaskarżonego wyroku, bowiem w oparciu o art. 46§1 kk zasądzono od oskarżonego na rzecz firmy (...) kwotę 71.125,54, a zatem uwzględniając także kwotę 9095,85 gr o jakiej mowa w punkcie IV dyspozycji, choć jak wynika z akt sprawy firma ta nie poniosła tejże straty lecz była to szkoda jaką poniósł D. P.(por. k-279 i k-281). W konsekwencji o tę kwotę pomniejszono obowiązek naprawienia szkody na rzecz „(...)”, a w to miejsce jako uprawnionego wskazano D.P..

Ad. czynu opisanego w punkcie VII aktu oskarżenia, a przypisanego T. K. w punkcie V dyspozycji.

1. Co do osobistej apelacji T. K.

Apelacja sporządzona przez oskarżoną jest tak nieczytelna i nieprzejrzysta (jak niemal wszystkie ze sporządzonych przez nią pism procesowych), iż wyprowadzanie szczegółowych wniosków czego owa apelacja dotyczy jest niemal niemożliwe.

Nie można mieć jednak wątpliwości, iż skarżąca w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji twierdząc, iż nie dopuściła się omawianego przestępstwa.

W tym kontekście, w uzupełnieniu skąpych ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, należy stwierdzić, że niewątpliwie w maju 2013 r. firma (...) rozpoczęła budowę w (...) w Ś. i dla jej realizacji niezbędna była m.in. kostka granitowa.

W związku z tym syn oskarżonej - S. K. zaproponował J.S.proste obniżenie związanych z tym kosztów poprzez zakup tzw. formaku i łupania z niego w swoim zakresie pożądanej kostki.

Pokrzywdzony przystał na tę propozycję i po otrzymaniu kredytu w kwocie 700000 zł zakupił 1600 ton tego surowca .

Następnie firma (...) (także za namową S. K.) zawarła umowę z córką oskarżonej - A. K. na dzierżawę placu w M. gdzie składowany i łupany był ów formak. W imieniu A. K. występowała jako jej pełnomocnik T. K..

Z zakupionego surowca zużyto około 316 ton do czasu, gdy T. K. wypowiedziała ze skutkiem natychmiastowym wskazaną wyżej dzierżawę placu. Miało to miejsce 30.08.2013 r.. Tym samym w miejscu składowania pozostało ok. 1200 ton materiału, którego oskarżona ani jej syn nie chcieli wydać właścicielom. Powodem tej odmowy były rzekome zaległości w płatnościach za wynajem placu. Nadto T. i S. K. odmawiając żądaniu pokrzywdzonych domagali się jednocześnie uporządkowania terenu.

Znamiennym przy tym jest, że żądanie uregulowania należności dotyczyło września i października 2013 r., choć umowę dzierżawy wypowiedziano (jak już zaznaczono) 30.08.2013 r.

W konsekwencji 31 sierpnia 2013 r. T. K. uniemożliwiła J.S. wejście na plac w M., grożąc wezwaniem policji.

Sytuacja taka powtarzała się do 09 stycznia 2014 r. kiedy to J.S. pojechał do M. razem z księgową A. J.. Zauważył wówczas, że nieznane mu osoby pakowały kamienie do bigbagów, czyli przygotowali je do wywiezienia z placu.

Z kolei 25 stycznia 2014 r. na owym placu pojawiła się ładowarka przeznaczona właśnie do ładowania kamieni.

W efekcie do 12 lutego 2014 r. własność (...) o wartości ok. 159.000 zł zniknęła (por. zeznania J.S. k-64, 530, 768 A. L. k-1067, A. J. k-4).

Oskarżona T. K. w ogóle nie odniosła się do wskazanych wyżej zeznań świadków, a w konsekwencji do poczynionych w ich oparciu ustaleń, konsekwentnie odmawiając składania wyjaśnień.

Takowe na tę okoliczność złożył natomiast S. K. twierdząc m.in. podczas przesłuchania 9 marca 2014 r. (k-648), iż kostka brukowa znajduje się nadal na placu w M., co było oczywistą nieprawdą.

Oskarżony stwierdził natomiast, iż istotnie formak wywiózł z M. i sprzedał lecz odmówił podania komu!!!

Twierdził przy tym, że miał prawo to uczynić bowiem ów surowiec był zastawem dla niego od (...) i dostał dokument na tę okoliczność podpisany przez J.S..

Dodał też, że plac został opróżniony z powodu zapowiedzianej kontroli przez Burmistrza S., a dotyczącej składania odpadów!!! (wydaje się że kostka granitowa nie jest niebezpiecznym odpadem, surowcem!).

Do linii obrony zaprezentowanej przez S. K. (choć nie został on z niezrozumiałych powodów oskarżony o popełnienie wspólnie z T. K. omawianego przestępstwa) J.S. odniósł się m.in. na rozprawie odwoławczej (k- 6142 i in) twierdząc w przekonujący sposób, że pełnomocnictwo, na które powołuje się oskarżony zostało stworzone przez samego S. K.. Do tego celu wykorzystał on druk do przetargu wykreślając przeszkadzające mu sformułowania i wpisując takie, które były dla niego przydatne (por. pełnomocnictwo k-658).

W tym miejscu należy odnieść się także do wyjaśnień S. K. złożonych w postępowaniu przed sądem II instancji (k-6143 i in.) który popadł w swoistą sprzeczność twierdząc, że kostkę brukową i formak chciał z matką wydać J.S. ale ten nie chciał jej odebrać i by uniknąć dalszych kosztów związanych z kosztami załadunku i wywozu owego materiału musiał go ostatecznie sprzedać.

Mając na względzie wszystkie dowody zgromadzone w sprawie, a dotyczące czynu opisanego w punkcie VII aktu oskarżenia należy stwierdzić, iż wszystkie, a w szczególności te ostatnie twierdzenia S. K. po prostu nie wytrzymują krytyki i jawią się jako sprzeczne nie tylko z wiarygodnymi zeznaniami świadków oskarżenia lecz także są one sprzeczne wewnątrz i pozbawione jakiegokolwiek logiki.

Reasumując należy stwierdzić, że T. K. odmawiając wydania pokrzywdzonej firmie formaku oraz kostki brukowej dopuściła się oczywiście przestępstwa określonego w art. 284§1 kk.

Wydaje się jednak, że była ona jedynie nader sprawnym wykonawcą poleceń swego syna S. K., który faktycznie zarządzał „rodziną” firmą i nie został w tym zakresie oskarżony.

2. Co do apelacji obrońcy T. K.

Rację ma obrońca twierdząc, iż sposób obrony prezentowany przez oskarżoną i to nie tylko w tej sprawie lecz także i w innych postępowaniach toczących się w tutejszym Sądzie Okręgowym z udziałem T. K. (co sądowi wiadome jest z urzędu) wskazuje na jej pewne defekty natury psychicznej. W szczególności należy wskazać na nietypowy sposób

wypowiedzi, a zwłaszcza na treść i ilość różnego rodzaju pism procesowych jakie T. K. przedłożyła choćby w sprawie omawianej. Sama „stworzyła” kilkanaście tomów, przy czym nie sposób (poza nielicznymi wyjątkami) zrozumieć co chciała w tych pismach zasygnalizować, co kwestionowała i czego się domagała.

W omawianej kwestii wątpliwości nabrał także prowadzący postępowanie przygotowawcze, a efektem czego była opinia sądowo-psychiatryczna (k-787-789) w której biegli zdiagnozowali u oskarżonej chorobę psychiczną o znamieniu psychozy i uznali, że zachodzą wobec niej warunki określone w art. 31§2 kk, który to przepis przyjęto do kwalifikacji prawnej zarzuconego T. K. czynu.

Jeszcze większych wątpliwości co do poczytalności nabrał sąd I instancji i w efekcie przeprowadził dowód z kolejnej opinii sądowo-psychiatrycznej (k-1569 01563). W niej biegli psychiatry oraz psycholog potwierdzili w zasadzie wszystkie stwierdzenia z pierwotnej opinii, dodając m.in. iż nie zauważają jakichkolwiek symptomów poprawy stanu zdrowia badanej (nie ujawniono także pogorszenia).

Na wskazanych wyżej opiniach nie poprzestał Sąd Okręgowy, dopuszczając dowód z kolejnego badania oskarżonej przez biegłych psychiatrów.

Jak wynika zatem z opinii z 21.06.2018 r. (k-3869-3874) biegłe-lekarki uznały, że po jednorazowym badaniu nie są w stanie przedstawić jednoznacznego stanowiska i zawnioskowały o poddanie T. K. obserwacji sądowo-psychiatrycznej w warunkach szpitalnych.

Oczywistym jest, że w takiej sytuacji o postulowanej obserwacji zdecydował sąd II instancji. Przeprowadzono ją w Szpitalu (...) w Z., po czym lekarze psychiatry wraz z psychologiem stwierdzili, że nie znajdują podstaw dla zastosowania względem T. K. art. 31§1 ani nawet 31§2 kk (por.k-5933-5943), bowiem ich zdaniem do takiego przyjęcia nie skłania wspomniane u oskarżonej zaburzenie osobowości o charakterze pieniaczym z organicznym podłożem tych zaburzeń.

Sąd II instancji, mając na względzie wszystkie dowody związane ze stanem zdrowia psychicznego T. K. nie podziela stanowiska zaprezentowanego w tejże ostatniej opinii. Nie ma to jednak większego znaczenia prawnego, bowiem oskarżyciel publiczny nie wniósł apelacji na niekorzyść oskarżonej, a zatem nawet gdyby zaakceptowano tę właśnie opinię i tak nie mogłoby to wpłynąć na przyjętą w zaskarżonym wyroku kwalifikację prawną czynu.

Oczywistym przy tym jest, że brak było także jakichkolwiek podstaw dla przyjęcia przez Sąd II instancji odpowiedzialności oskarżonej w warunkach art.31§1 kk, który mógłby ewentualnie doprowadzić do uniewinnienia T. K..

Tym samym i apelacja obrońcy T. K. uwzględniona być nie mogła.

Niezależnie jednak od owej apelacji Sąd Okręgowy doszedł jednak do wniosku, iż wobec oskarżonej zachodzą przesłanki dla zastosowania dobrodziejstwa art. 60§1 kk i w efekcie art. 60§6 pkt 4 kk.

Za takim stanowiskiem przemawia w pierwszej kolejności odpowiedzialność oskarżonej w warunkach art. 31§2 kk, a nadto (a może przede wszystkim), iż T. K. odmawiając wydania pokrzywdzonej firmie składowanych w M. materiałów była przede wszystkim wykonawcą poleceń swojego syna - S. K. i to nie ona doprowadziła na końcu do sprzedaży nieustalonej osobie tak formaka jak i wyprodukowanych z niego kostek granitowych.

Tym samym należy stwierdzić, że pozbawienie wolności T. K. byłoby niewspółmiernie surowym ukaraniem przede wszystkim w stosunku do jej zawinienia i dlatego w miejsce tej kary wymierzono odpowiednią karę grzywny.

Rozstrzygnięcie to zdaje się być także właściwe ze względów prewencyjnych jak i tzw. sprawiedliwego odwetu.

Z uwagi na powyższe - zdecydowano jak w wyroku.